

Przed dzisiejszym spotkaniem z Genoą Curva Sud opublikowała oficjalny komunikat. Prowadzący zorganizowany doping tifosi nie będą kibicować przez pierwszych 10 minut w formie protestu.

"Nie żądamy zwycięstw, ale jasności i szacunku, tego tak. Po niektórych zdaniach, które bardzo dobrze reprezentują powierzchowność, z którą komunikowano się w ostatnich latach z kibicami. "Scudetto w pięć lat" (Pallotta 2012). "Będziemy królową Europy" (Baldissoni 2013). "W przyszłym sezonie będziemy mieli światową Romę" (Sabatini 2013). "Najpierw scudetto, potem Liga Mistrzów" (Pallotta 2014). "Benatia nigdy nie był na sprzedaż, nigdy nie było negocjacji. Jest naszym ważnym piłkarzem na boisku i poza nim" (Pallotta 2014). "Zrobię z Romy jeden z najlepszych klubów na świecie" (Pallotta 2014). "Roma jest bardzo dobrze wyposażona, aby zdobyć mistrzostwo, jestem tego pewien" (Baldissoni 2014). "Pjanica nie sprzedamy. W przeszłości popełniliśmy błąd w robieniu zbyt wielu operacji transferowych" (Pallotta 2015). "Salah w Liverpoolu? Poprzez te pytania wydajecie się mi dziennikarzami Romy. Spływają oferty i jeśli będziemy musieli wysłuchać wszystkich, odejdzie 3/4 naszej kadry" (Pallotta 2017). "Ruediger nie jest na sprzedaż, jest zero szans, że odejdzie, Roma nie jest supermarketem" (Monchi 2017). "Czy stworzę mocniejszy zespół? Na koniec sezonu zobaczymy się na Circo Massimo" (Monchi 2017). "Alisson stąd nie odejdzie, w przeciwnym razie postawię na bramce siebie" (Monchi 2018). "W tym sezonie nie musimy sprzedawać, zespół zostanie wzmocniony" (Monchi 2018).

Przypieczętował wszystko transfer Strootmana, cios w brzuch dla wszystkich kibiców. Jesteśmy zmęczeni, nie potrafimy tolerować nadal tej sytuacji po latach kłamstw, zapowiedzi zwycięstw z każdej strony, obietnic, które nigdy nie zostały podtrzymane ze strony tego "Prezydenta" i kierownictwa "Roma 1927", co zostało wydrukowane na herbie, którego nigdy nie reprezentowaliśmy, tak jak nie reprezentujemy tych, którzy od 2011 roku przewodzą naszej starej drodze Associazione Sportiva Roma 22 lipca 1927. Ogrom kłamstw, które przekazywały dokładnie negatywność także środowisku technicznemu, trenerowi i graczom, którzy wzięli AS Roma za zespół przejściowy, a nie punkt docelowy. Nie dając co jasne alibi nikomu, ale niezdolność do wykonywania swojej pracy prezydenta i kierownictwa sprawiły, że Roma sprzedaje rok po roku swoje najlepsze elementy, zastępowane często i z chęcią graczami o mniejszej wartości, osłabiając kadre. Nie możemy wspierać więcej takiego modus operandi, szkodliwych kłamstw tych, którzy powinni być transparentni dla swoich fanów.

Biorąc pod uwagę trwałość tego wszystkiego zdecydowaliśmy się podjąć decyzję o niekibicowaniu i nieeksponowaniu flag w pierwszych dziesięciu minutach meczu Roma-Genoa, aby pokazać całe nasze niezadowolenie. Wrócimy do kibicowania od jedenastej minuty, ale tylko dla naszej dumy, dla naszej wiary i naszych barw, których bronimy z zaciśniętymi zębami w każdej sytuacji. Nikt i nic nie może zmienić naszego sposobu bycia, nie mówiąc już o kierownictwie niezdolnych i bezdusznych kłamców. Sposobu bycia, który nigdy nie może zostać zrozumiany przez kierownictwo, gdyż nie ma ceny, nie jest komercyjny, nie jest na sprzedaż.

Sposób bycia, który chce być głęboko zmieniany, oszpecony tym, co było zawsze naszym powodem do dumy: tożsamością i przynależnością. To jest powód dla którego będziemy nadal wspierać i bronić wszędzie barw naszej koszulki, gdyż jesteśmy "pieprzonymi idiotami" i cieszymy się z bycia nimi".

Autor: abruzzo